

Jubileusz naszego kościoła

Na moją prośbę – rekomendowaną przez biskupa Adama Wodarczyka – Penitencjaria Apostolska udzieliła naszemu kościołowi łaski kościoła jubileuszowego na czas przygotowania jubileuszu 150 lat od poświęcenia naszego kościoła. Od 18 października tego roku do 18 października przyszłego roku tzn. dokładnie do daty, gdy przypadnie 150 lat od poświęcenia naszego kościoła, można w naszej świątyni zyskiwać codziennie odpust zupełny i można go ofiarować za żywych lub zmarłych. Takim przywilejem cieszą się wszystkie bazyliki mniejsze ustanowione przez Stolicę Apostolską przez cały czas. Ponieważ nasze starania o tytuł bazyliki mniejszej nie zostały przyjęte, mamy przynajmniej łaskę kościoła jubileuszowego. Czym jest Penitencjaria Apostolska? To część Stolicy Apostolskiej, zwana też potocznie Trybunałem Pokuty, najwyższy sąd kościelny rozpatrujący sprawy sumienia. Do jej kompetencji należą wszystkie kwestie, które dotyczą zakresu wewnętrznego (objęte tajemnicą spowiedzi) oraz związane z odpustami. Udziela ona rozgrzeszeń (w przypadku grzechów zastrzeżonych Stolicy Apostolskiej), dyspens oraz innych łask, w tym m. in. daru odpustu. Pod [dekretem Penitencjarii](#) podpisany jest stojący na jej czele penitencjariusz większy (obecnie kard. Mauro Piacenza) i jego zastępca tzw. regens – jest nim Polak ks. prał. Krzysztof Nykiel. To właśnie zachęta ks. Krzysztofa skierowana do nas, kapłanów archidiecezji katowickiej kilka lat temu w czasie dnia skupienia dla księży, aby starać się o odpusty związane z jubileuszem parafii czy kościoła, była dla mnie zachętą do starania się o tę łaskę dla naszego kościoła.

Czym jest jubileusz? Najlepiej to wyjaśnia Słowo Boże, tekst proroka Izajasza:

*Duch Pana Boga nade mną,
bo Pan mnie namaścił.
Posłał mnie, by głosić dobrą nowinę ubogim,
by opatrywać rany serc złamanych,
by zapowiadać wyzwolenie jeńcom
i więźniom swobodę;
aby obwieszczać rok łaski Pańskiej. (Iz 61, 1-2a)*

Te słowa Jezus odnosi do siebie i swego posłannictwa w czasie przemowy w synagodze w Nazarecie (Łk 4, 16-21). Rok łaski Pańskiej – czytamy bezpośrednio u Izajasza. I Kościół od 1300 roku ogłasza najpierw co 100 lat, potem co pięćdziesiąt,

a teraz co 25 lat właśnie taki rok łaski. Może ogłaszać także nadzwyczajne jubileusze np. św. Jan Paweł ogłosił Jubileusz Odkupienia (w 1983 roku – 1950 lat od paschy Chrystusa), a papież Franciszek Rok Miłosierdzia (2016). W Starym Testamencie ogłaszano rok łaski następujący po co siódmym roku szabatowym (czyli co pięćdziesiąt lat). Był to czas darowania długów, zakaz uprawiania ziemi i zbierania plonów, powrotu ziemi do pierwotnych właścicieli i uwolnienia niewolników. Było to wyrazem wiary, że ziemia i wszelki obrót towarami przynależą Bogu, a człowiek jest tylko przejściowym posiadaczem. W chrześcijaństwie rok jubileuszowy nawiązuje niejako do piątego warunku dobrej spowiedzi, czyli zadośćuczynienia. Wiemy, że nie wystarczy wyznać np. grzechu kradzieży, oszczerstwa, krzywdy wyrządzonej drugiemu człowiekowi. Trzeba jeszcze zło naprawić. Nie zawsze jest to możliwe, dlatego Kościół ustanawia odpusty, dzięki którym – korzystając z nieskończonych zasług naszego Pana Jezusa Chrystusa i wszystkich świętych – udziela daru zadośćuczynienia wszelkiemu złu, które popełniliśmy za życia. Co do kary wiecznej grzechy są odpuszczone w spowiedzi. Ale jest jeszcze kwestia wspomnianego zadośćuczynienia, wyrównania krzywd, zranień np. wobec osób zmarłych.

Dekret penitencjarii wymienia **warunki odpustu zupełnego** – spowiedź święta, Komunia św. i dowolna modlitwa w intencjach Ojca Świętego jako znak jedności z całym Kościołem. Spowiedź oczywiście może być odprawiona wcześniej. Warunkiem odpustu jest również nawiedzenie kościoła, wyznanie wiary i modlitwa „Ojcze nasz”. Jak uczestniczymy w niedzielnej Mszy św. łatwo zauważyć, że „Ojcze nasz” i wyznanie wiary jest już zawarte w Eucharystii. Wystarczy dodać dowolną modlitwę w intencjach Ojca Św. (a więc w tych sprawach, za które On się modli), by zyskać odpust. Osobną sprawą jest tzw. wolność od przywiązania do jakiegokolwiek grzechu. Tu nie chodzi o jakąś absolutną bezgrzeszność, ale o akt woli i miłości do Boga i bliźnich, by nie mieć w sercu w danym momencie żadnej chęci, skłonności do grzechu. Jeśli jakiś warunek np. ten ostatni nie jest do końca spełniony to odpust może być tzw. częściowy. Zupełny daruje wszystkie winy doczesne należna nam do momentu zyskania odpustu, częściowy – jak sama nazwa wskazuje – tylko częściowo. Trzeba zwrócić uwagę, że w praktyce zyskiwania odpustów nie chodzi tylko o prawo, warunki, przepisy. To wszystko ma być wyrazem miłości i wdzięczności do Boga i Kościoła. To ma pogłębić i umocnić naszą wiarę i więź z Kościołem i bliźnimi, za których ofiarujemy odpust. Warto zwrócić uwagę, że chorzy, którzy nie mogą fizycznie

brać udział w nabożeństwach w naszym kościele też – zgodnie z tym dekretem – mogą zyskiwać odpust zupełny, gdy będą duchowo (np. [przez transmisję internetową](#) z naszego kościoła) łączyć się z jakimkolwiek nabożeństwem z naszej świątyni.

Zachęcam wszystkich nie tylko do zyskiwania odpustów w naszym kościele, ale także do apostołowania w tym względzie i zachęcania innych, by korzystać z tego szczególnego, wyjątkowego daru łaski, jaki został nam udzielony.

Ks. Proboszcz Emanuel Pietryga